

## X Plenum NK ZSL obraduje w Warszawie

W Warszawie obraduje dziś X Plenum NK ZSL poświęcone omówieniu sprawozdania z działalności NK za lata 1959-1964 oraz materiałów przygotowywanych przez Prezydium NK do dyskusji przedkongresowej. Plenum omówi także sprawy organizacyjne związane z mającym się odbyć IV konresem ZSL. Obradom przewodniczy wiceprezes NK Józef Ozga-Michalski.



Rok XX  
Wyd. AB

Poznań  
piątek, 17. VII. 1964

Cena 50 gr  
Nr 168 (6356)

## Uchwały na zakończenie sesji

**A. Mikojan przewodniczącym Rady Najwyższej  
L. Breżniew przechodzi do pracy partyjnej**

W środę na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR Nikita Chruszczow przedłożył w imieniu KC KPZR pod obrady sesji wniosek o powołanie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastasa Mikojana przy jednoczesnym zwolnieniu go od obowiązków pierwszego zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

W imieniu KC KPZR Nikita Chruszczow zaproponował zwolnienie Leonida Breżniewa od pełnienia obowiązków Przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR. Komitet Centralny KPZR uważa za celowe,

by Breżniew skoncentrował swą działalność w KC Partii jako sekretarz KC. Na to stanowisko został on wybrany w czerwcu 1963 r.

Anastas Mikojan został jednogłośnie wybrany na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Ten wybitny mąż stanu do czasu wyboru na nowe stanowisko był jednym z trzech pierwszych wicepremierów ZSRR. W Radzie Ministrów kierował on sprawami handlu zagranicznego i kontaktów gospodarczych z zagranicą oraz sprawami służby zdrowia.

Już w r. 1926, Mikojan został komisarzem ludowym handlu zagranicznego i wewnętrznego i niemal przez 30 lat zajmował ministerialne stanowisko. W okresie drugiej wojny światowej był członkiem Komitetu Obrony, który sprawował pełnię władzy w państwie. Przez wiele lat był wicepremierem ZSRR. Funkcję pierwszego zastępcy szefa rządu radzieckiego pełnił on od 1955 roku.

Anastas Mikojan, który wstąpił do partii niemal pół wieku temu, jest również wybitnym działaczem KPZR. Od r. 1926 zastępca członka Biura Politycznego, w r. 1935 został członkiem Biura Politycznego, a następnie — członkiem Prezydium Komitetu Centralnego KPZR.

Mikojan jest z pochodzenia Ormianinem.

Dokończenie na str. 2

## List do Marszałka Sejmu Czesława Wycecha

W związku z 65 rocznicą urodzin Marszałka Sejmu PRL, prezesa Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Czesława Wycecha Prezydium WK ZSL w Poznaniu wysłało list do Jubilata w imieniu wielkopolskiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

W liście tym czytamy m. in.: „Wasz czynny współudział doprowadził do konsolidacji ideowej ruchu ludowego i powstania Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Dalsza nieustanna troska o jak najpełniejsze włączenie wsi i ruchu ludowego w dzieło naszego budownictwa, zyskały sobie pełne uznanie władz i całej organizacji”.

List podpisał prezes WK ZSL Józef Wroniak, wiceprezes W. Kołodziejczyk i sekretarz St. Kostrzyński. (b)

## Rozpoczynają się uroczystości XX-lecia

W Wielkopolsce rozpoczęły się już obchody 20-lecia Polski Ludowej. Przygotowania do tych uroczystości trwały od dłuższego czasu. W wielu miejscowościach w przygotowywanie imprez włączyła się młodzież przebijająca na kolonach i obozach. Dojrzała ona w blaskach i cieniach nowych lat.

Dziś o godz. 17 uroczystą akademię w Poznaniu organizuje Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych dla swojego aktywnego wojewódzkiego i powiatowego. Najofiarniejsi działacze otrzymają odznaczenia państwowe oraz odznaki honorowe m. Poznania i województwa. Jutro pracownicy Domu Książki zbierają się na uroczystą konferencję samorządu pracowniczego, na którym złożone zostaną sprawozdania z efektów pracy przedsiębiorstwa i zarazem podane będą zadania na najbliższą pięćdziesiątkę.

W poniedziałek Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych przedstawi efekty swojej walki z pożarami. W tym samym dniu Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka w Poznaniu otwiera wystawę obrazującą narodziny władzy ludowej w Wielkopolsce.

Margonin z obchodami 20-lecia związał swój jubileusz 600-lecia. Uroczystości rozpoczyna 21 bm. wieczorem. Trwać one będą do 26 lipca. Miasteczko to gościć będzie zespoły artystyczne z Poznania i Bydgoszczy.

Jubileuszowe akademie, uroczyste posiedzenia rad narodowych, rad robotniczych odbywają się w wielu miejscowościach województwa i w dzielnicach Poznania.

## Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

## Wielki koncert w Międzychodzie

Po odniesionych ostatnio sukcesach na koncertach w Niemieckiej Republice Demokratycznej, Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczyńskiego wystąpi w Międzychodzie.

Uroczystą sesję Powiatowej Rady Narodowej, zorganizowaną dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, zakończy koncert. W programie jego usłyszymy najpiękniejsze utwory kompozytorów polskich i obcych, te, które zdobyły dotychczas największe brawa na koncertach, organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Dla statystyków dodajemy, że jest to już XV koncert z cyklu: „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. A więc 21 VII o godz. 14 — sala kina „panoramicznego”. Do zobaczenia i usłyszenia.

## Pierwszy polski transformator 150 mva dla Adamowa

W łódzkiej fabryce „Elta” zakończono budowę pierwszego krajowego wielkiego transformatora blokowego o mocy 150 mva, przeznaczonego dla elektrowni „Adamów”. Nowy transformator, zbudowany według dokumentacji Zakładowego Biura Konstrukcyjnego, uwzględnia najnowsze zdobycze techniki w tej dziedzinie. Przejdzie on obecnie okres prób, które mają wykazać jego pełną przydatność do eksploatacji. Prace te prowadzone będą w uruchamianych obecnie, jedynych tego rodzaju w kraju — jeśli chodzi o wielkość i wyposażenie — tak że nielicznych w Europie stacji prób i laboratorium wysokich napięć.

Należy podkreślić, iż znaczna część urządzeń tego nowego obiektu stanowi prototypową produkcję krajową. Np. olbrzymi generator udarowy na 3 mln. voltów do sprawdzania wytrzymałości na tzw. przepięcia atmosferyczne (pioruny) oraz specjalny transformator probierczy na 1 mln. voltów są urządzeniami prototypowymi z fabryki A-1 im. Dymitrowa w Warszawie.

PAP

Środa, 15. VII. 1964 r. obchodzona była we wszystkich obozach zlotu młodzieży jako Dzień Wojska. W tym dniu w godzinach porannych centralne zgrupowanie zlotowe w Zalesiu pod Warszawą oraz obozy koło Józefowa odwiedził minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski. Marszałkowi towarzyszyli wiceministrowie obrony narodowej gen. broni Jerzy Bordziłowski, gen. broni Zygmunt Duszyński i gen. dyw. Wojciech Jaruzelski oraz dowódca Wojsk Wewnętrznych gen. dyw. Tadeusz Pielrzak, grupa generałów i wyższych oficerów WP. Na zdjęciu: Marszałek M. Spychalski w otoczeniu młodzieży.

CAF — fot. Tymiński

## Nowe silniki okrętowe Cegielskiego

Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu zaliczone zostały przed rokiem do grupy przedsiębiorstw specjalizujących się w produkcji eksportowej, a ostatnio otrzymały uprawnienia samodzielnego przedsiębiorstwa handlu zagranicznego w dziedzinie silników okrętowych.

Załoga „H. Cegielski” zakończyła produkcję 2 silników okrętowych napędu głównego, zakupionych przez Niemiecką Republikę Demokratyczną. Jeszcze w tym miesiącu kolosy te wysłane zostaną specjalnym pociągiem do stoczni w Rostocku. W następnych tygodniach załoga „HCP” dostarczy dla armatorów NRD dwa dalsze silniki. W tym roku zakłady wysyłają za granicę ogółem 7 wy-

sokopreżnych motorów głównego napędu statków.

Dużym sukcesem eksportowym „Cegielskiego” było też wygranie przetargu na dostawę do Indii trzech maszynowni. Kontrakt ten rozpoczyna właściwie nowy rozdział morskiego eksportu „HCP”, gdyż oprócz silników głównego napędu, poznańskie zakłady dostarczać będą wyposażenie całych maszynowni, agregaty prądotwórcze, silniki pomocnicze itd.

Zwiększa się również w br. eksport znanych ze swej jakości obrabiarek „Cegielskiego”. Ożywienie eksportowe — zarówno w zakresie bogatszego asortymentu maszyn i jak i wzrostu liczby odbiorców — odczuwa tak odległe kontynenty jak Australia i Ameryka Południowa. Wzrosł także eksport obrabiarek do krajów europejskich, znanych z tradycji przemysłowych, takich jak Belgia i Szwajcaria.

Pomyślnie realizowany jest eksport wagonów osobowych, których głównym odbiorcą jest Związek Radziecki. Załoga „HCP” wykonuje również duże zamówienie na dostawę 160-letniego typu wagonów osobowych dla Iraku. (PAP)

## Włochy nadal bez rządu

Mimo zapowiedzi, iż należy lada chwila spodziewać się utworzenia przez b. premiera Moro nowego rządu centrolewicowego rozmowy między czterema partiami (chrześcijańska demokracja, socjalistami, socjaldemokratami i republikanami) nie zostały jak dotąd zakończone porozumieniem. We wtorek, nastąpił ważny zwrot w sytuacji w formie oświadczenia lewego skrzydła Chrześcijańskiej Demokracji, iż warunki wysunięte przez kierownictwo tej partii pod adresem socjalistów, są zbyt konserwatywne i że nie należy je uważać za wyraz poglądów całej partii, skłoniło to socjaldemokratów i republikanów, zaniepokojonych tym, że opinia publiczna może uznać ich za bardziej prawicowych od chadecji, do poparcia stanowiska partii socjalistycznej.

PAP

## WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudził nasz konkurs „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”, oraz licznych próśb o przedłużenie okresu zgłoszeń, po porozumieniu się ze współorganizatorami naszego konkursu, postanowiliśmy przedłużyć okres zgłoszeń wstępnych do 1 sierpnia br. Jest to jednak termin ostateczny. — We wczorajszym numerze powtórzyliśmy jeszcze raz warunki konkursu, wyjaśniając najczęściej spotykane wątpliwości.

Dotychczas do naszego konkursu oficjalnie zgłosiły akces 33 przedsiębiorstwa Poznania i województwa. Nieoficjalnie zapowiedział swój udział dalszych kilkanaście innych przedsiębiorstw. A oto dalszy ciąg listy zgłoszeń oficjalnych:

Zastępca dyrektora do spraw handlowych Kaliskiej Fabryki Tiulu, Firanki i Koronek — Z. Stasiak, zgłosił na konkurs dwa nowe wzory firanek koronkowych oraz trzy nowe wzory tkanin haftowanych oraz zapowiedział zgłoszenie dalszych wzorów wyrobów na eksport. Akwizycję eksportową tych wyrobów przejmą CHZ „Confexim” oraz „CeTeBe”.

Dyrektor Fabryki Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka” — Józef Kunowicz zgłosił w naszym konkursie nowy asortyment wafli eksportowych w ilości 10 — 15 ton miesięcznie (po cząwszy od IV kwartału) oraz ponadplanową produkcję 98 ton herbatników „Be-Be”. Akwizycję zajmnie się CHZ „Rolimpex”.

Dyrektor Poznańskich Zakładów Wyrobów Emaliowanych — Romuald Ślusarek, zgłosił w imieniu załogi do udziału w eksportowym konkursie elektryczną wirówkę do bielenia. Seryjna produkcja tej

wirówki rozpocznie się w sierpniu, wkrótce po tym zostanie zakontraktowana przez CHZ.

Dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Turku — T. Idzikowski, zgłosił w imieniu zespołu pracowników do udziału w konkursie nowy asortyment przetworów owocowo-warzywnych: 10 ton pasteryzowanych malin oraz 20 ton pasteryzowanej kapusty. Przetwory te zostaną zakontraktowane w IV kwartale przez CHZ „Coopexim” i „Hortex”.

Wiceprezes Chemicznej Spółdzielni Pracy „Guma” w Poznaniu — Józef Sianowski, zgłosił do udziału w konkursie nowy asortyment wyrobów metalowogumowych, tzw. „Simerlingi”, których produkcję eksportową spółdzielnia zamierza wkrótce uruchomić.

Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. Gen. Karola Świerczewskiego w Poznaniu, podejmuje w IV kwartale br. produkcję nowych modeli wyrobów galanterijnych z tkanin kaletniczych. Cztery modele: torby podróżne, nesery, torby turystyczne, zgłasza do udziału w naszym eksportowym konkursie.

Dalszy ciąg listy oficjalnych zgłoszeń — wkrótce. (pch)



## Wysokie odznaczenia państwowe dla polskich atomistów

Z okazji 20-lecia Polski Ludowej odbyła się w śróde w Warszawie uroczystość dekoracji zasłużonych pracowników polskiej atomistyki wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa.

Na uroczystości przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier — Eugeniusz Szyr, pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii

## Normalizacja stosunków bułgarsko-greckich

W związku z podpisaniem porozumienia o normalizacji stosunków bułgarsko-greckich, przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii T. Ziłkow i premier Grecji G. Papandreu dokonali wymiany listów, których treść opublikowała w śróde agencja BTA.

Rząd bułgarski — pisze T. Ziłkow — uważa, że podpisanie porozumienia stwarza niezbędne przesłanki dla rozszerzenia stosunków, dla bardziej ścisłej współpracy w dziedzinie gospodarki, kultury, nauki, sportu i turystyki z korzyścią dla obu krajów. Jesteśmy głęboko przekonani, że w atmosferze stałego zmniejszania się napięcia międzynarodowego podpisane porozumienie wywra korzystny wpływ nie tylko na nasze stosunki, ale również na całą atmosferę polityczną na Bałkanach i sprzyjać będą dalszemu polepszeniu i rozwojowi stosunków między narodami bałkańskimi.

W odpowiedzi premier Grecji Papandreu stwierdza m. in., iż jest szczęśliwy, że w historii obu państw rozpoczyna się nowa karta. Starw niesławny okres skończył się i ustępuje miejsca nowej epoce przyjaźni i współpracy. Mogę was zapewnić, pisze premier Papandreu — iż rząd grecki uczyni wszystko, by stało się rzeczywistością to co zostało podpisane w układzie i jest przekonany, że będzie to z korzyścią dla narodów obu państw. (PAP)

## Uchwały Sesji Rady Najwyższej ZSRR

Dokończenie ze str. 1

Nikita Chruszczow wygłosił w śróde na sesji Rady Najwyższej ZSRR krótkie przemówienie końcowe po 2-dniowej dyskusji nad referatem, który wygłosił w poniedziałek. W referacie przedłożone zostały propozycje w sprawie wprowadzenia emerytur i zasiłków dla członków kolechozów oraz podniesienia płac nauczycieli, lekarzy, ekspertów i innych pracowników w dziedzinie usług dla ludności.

Nikita Chruszczow wyraził przekonanie, że zarówno deputowani, jak i cały naród radziecki przyjmą z ogromną aprobatą uchwały sesji w sprawie dalszego podniesienia dobrobytu ludzi radzieckich.

Wprowadzenie emerytur i podniesienie płac — jak oświadczył Chruszczow — świadczy o sile i potęgę ustroju, o rozkwicie ekonomiki radzieckiej.

Partia nasza i rząd nie mają większych trosk niż troska o dobro narodu. Najwyższym naszym celem jest pomyślna budowa komunizmu, niezłomna i konsekwentna realizacja kursu zmierzającego do podniesienia dobrobytu ludzi pracy. Stanowczo kroczymy lenińską drogą.

Naród nasz — oświadczył on wśród oklasków deputowanych — żyje obecnie lepiej niż wcześniej, a pragnie żyć i będzie żyć jeszcze lepiej.

Czwarta Sesja Rady Najwyższej ZSRR zatwierdziła ustawę o podwyżce płac pracowników oświaty, służby zdrowia, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, handlu i żywienia zbiorowego oraz innych dziedzin gospodarki narodowej obsługujących bezpośrednio ludność.

Podwyżka płac realizowana będzie w latach 1964—1965. Wzrosną one przeciętnie o 21 proc., w tym, płace pracowników oświaty wzrosną przeciętnie o 25 proc., pracowników służby zdrowia — o 23 proc., pracowników handlu i żywienia zbiorowego — o 18 proc., oraz gospodarki mieszkaniowo-komunalnej — o 15 proc. (PAP)

## Gospodarka komunalna i mieszkaniowa w oczach ekspertów

W czwartek odbyło się inauguracyjne posiedzenie rady naukowo-technicznej, powołanej ostatnio przy Ministrze Gospodarki Komunalnej. W obradach uczestniczyli wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak.

Przedmiotem dyskusji ekspertów były wytyczne rozwoju gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na lata 1966—70 w świetle uchwały IV Zjazdu PZPR. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący Rady Naukowo-Technicznej, min. Stanisław Sroka.

Podstawowym warunkiem wykonania planu budownictwa mieszkaniowego w okresie 1966—70 — zakładającego

oddanie do użytku w miastach blisko 2,2 mln izb, czyli o 24 proc. więcej niż w bieżącym 5-leciu — jest obniżenie kosztów mieszkań. W stosunku do poziomu osiągniętego w 1963 r. koszty te powinny się zmniejszyć o przeszło 20 proc. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że zadanie to jest zupełnie realne. Już bowiem w ub. r. wznieziono w kraju kilkadziesiąt bloków mieszkalnych, w których koszt 1 m kwadr. powierzchni użytkowej (przy pełnym standardzie wyposażenia) nie przekroczył 1,9 tys. zł. Był więc niższy od przeciętnego o blisko 20 proc. Obecnie realizuje się szereg obiektów mieszkalnych poniżej 1,6 tys., a nawet 1,5 tys. zł za 1 m kwadr. powierzchni użytkowej.

Nakłady na gospodarkę komunalną będą wzrastały w latach 1966—70 znacznie wolniej niż na budownictwo mieszkaniowe. W związku z tym istniejący już dziś problem „rozwojających się nożyc” między tymi dwoma dzia-

łami gospodarki narodowej jeszcze się zaostrzy. Tym więc kszą uwagę trzeba poświęcić sprawie optymalnego wykorzystania majątku komunalnego i jak najoszczędniejszego gospodarowania środkami, które rady narodowe otrzymają na rozwój usług komunalnych. (PAP)

## „Chwila wspomnień” film o XX-leciu

Od 22 bm. na ekrany kin i telewizji wchodzi nowy polski cykl filmowy pt. „Chwila wspomnień” — zrealizowany z okazji 20-lecia PRL przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych w Warszawie.

Tematem 16-odcinkowego filmu (czas projekcji 1 odcinka od 20 do 30 minut) są przeżycia w życiu narodu, w świadomości społecznej i obyczajowości — ukazane na tle naszego życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego, a także wydarzeń międzynarodowych. Całość zmontowana na podstawie materiałów archiwalnych, przeważnie kronik filmowych i fragmentów niektórych krótkometrażówek.

## Strauss ojcem duchowym przesiedleńców

Opublikowany niedawno na łamach „Spiegla” artykuł wydawcy tego tygodnika Rudolfa Augsteina pt. „Bezkrwawy odwet”, w którym autor zwraca uwagę na niebezpieczne hasła odwetowe propagowane przez Straussa, nie jest — jak się okazuje — odoobnionym faktem sygnalizującym, iż umacniający systematycznie swoje pozycje i pnący się do władzy w Bonn przywódca bawarskiej CSU staje się jednym z czołowych rzeczników zachodniemieckiego ruchu rewizjonistycznego.

Tak autorytatywna osoba w tych sprawach jak jeden z działaczy ruchu odwetowego w NRF, przywódca istniejącej przy CSU „Union der Vertriebenen” (unia wypędzonych) — Franz Gaksch na łamach tygodnika monachijskiego „Bayern — Kurier”, pisze o wdzięczności, jaką żywią przesiedleńcy dla Straussa za to, iż tak zdecydowanie stał w obronie ich interesów. „Dziękuję mu oni, że swe poglądy wypowiada otwarcie, a wnet wtedy, jeśli nie zawsze, znajduje zrozumienie w dzisiejszej opinii publicznej”.

Jak widać, Strauss urasta do roli patrona ruchu rewizjonistycznego. (PAP)

## Wnikliwa ocena wiedzy i inteligencji

## Eksperymenty na egzaminach wstępnych zakończyły się pomyślnie

Wśród 70-tysięcznej rzeszy młodzieży, która w br. zdała egzamin wstępny na wyższe uczelnie — spora grupa egzaminowana była po raz pierwszy w inny, nietradycyjny sposób. W kilku uczelniach przeprowadzono bowiem eksperymenty, które miały umożliwić lepsze, pełniejsze poznanie inteligencji, zaradności i sprostergawości kandydatów.

Eksperymenty te przeprowadzono w paru Politechnikach, na Uniwersytecie Poznańskim oraz w WSR w Szczecinie. Formy nowych egzaminów były różnorodne. Jedną polegała na zastąpieniu egzaminu pisemnego — streśczeniem wysłuchanego wykładu, inne — na przyjmowaniu bez egzaminów maturzystów z dobrymi w szkole stopniami z matematyki i fizyki, inna znowu na łączeniu spraw, przyjęcia na studia z praktyką zawodową.

Takie eksperymentalne egzaminy przeprowadzono w Uniwersytecie Poznańskim na wydziałach: Prawa, Historii, Filozofii i Biologii. Zamiast egzaminu pisemnego kandydaci wysłuchali wykładu, który następnie streszcili. W ocenie uwzględniono umiejętne stosowanie pojęć, logikę itp.

Nowa forma — stwierdził kierownik tych egzaminów doc. dr Tadeusz Krajewski — a zwłaszcza ocena prac kandydatów, wymagała wielokrotnie większego wysiłku od personelu oceniającego niż egzaminy tradycyjne. Wszyscy jednak pracownicy naukowcy

oceniający wyniki prac pisemnych stwierdzają, że trud wart był podjęcia. Nowa forma egzaminów jest lepsza od tradycyjnych i umożliwia bardziej obiektywną ocenę, zarówno wiadomości kandydata, jak i jego inteligencji oraz przydatności do podjęcia studiów wyższych. (PAP)

## Czombe zmienia kurs

## Uwolnienie Gizengi

Wobec jednomyślnej postawy ministrów spraw zagranicznych Organizacji Jedności Afrykańskiej, którzy nie życzyli sobie obecności Czombe na konferencji „Na szczycie” OJA, rząd kongijski — jak już informowaliśmy — postanowił nie wysłać do Kairu ani Czombe ani Kasavubu.

Czombe doskonale jednak zrozumiał lekcję, jakiej udzieliła mu Afryka. W tym samym komunikacie zapowiada on uwolnienie Gizengi i zwraca się do rządu ZRA, by „podjął kroki mające na celu repatriację rodziny Lumumbi przebywającej w Egipcie”.

Już przed kilkoma dniami Czombe chciał wpuścić się w łaski Afryki i zamazać swą rolę w morderstwie popełnionym na Lumumbie zarządził uwolnienie więźniów politycznych w Kongu. Na liście uwolnionych nie było jednak nazwiska Gizengi. Uwolnienie Gizengi, które nastąpiło w czwartek rano jest więc bezspornym zwycięstwem Afryki. (PAP)

## Studenci z Berlina zach. pragną kontaktów z młodzieżą NRD

W Berlinie zachodnim powołano do życia tzw. „Stowarzyszenie do Spraw Spotkań Ogólnoniemieckich”, w skład którego weszli przedstawiciele studenckich organizacji z różnych zbliżonych programem politycznym do SPD, jak i do FDP.

Stowarzyszenie to stawia sobie wyraźnie za cel nawiązanie oficjalnych kontaktów z młodzieżową organizacją NRD „Wolna Młodzież Niemiecka” (FDJ). Przewodniczącą tego stowarzyszenia, Loerbach udaje się ma, w tych dniach do stolicy NRD, by przeprowadzić rozmowy z centralną radą FDJ. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-6

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białewicz.

## Na drugiej półkuli

## O co chodzi w Gujanie

Gujany są trzy: brytyjska (terytorialnie i ludnościowo największa), holenderska (od grudnia 1954 uznana za „autonomiczną część Królestwa Holandii”) oraz francuska (od 1 stycznia 1947 egzystująca, jako „zamorski departament Francji”). Te, położone na północno-zachodnim wybrzeżu Ameryki Południowej, terytoria — zażywały ongiś bardzo złej sławy; zsyłano tam elementy przestępcze.

Ale to dawne dzieje. I choć trzy Gujany doczekały się względnych swobód, a nawet pewnego rodzaju statusów samodzielnosci — w gruncie rzeczy nie można odnotować większego rozwoju żadnego z tych krajów. Stosunkowo największe szanse na rychłe zrzućcenie „opieki” kolonialistów, ma ludność Gujany Brytyjskiej. Oczekiwano nawet, iż w tym roku kraj ten uzyska niepodległość. Tymczasem...

Od pewnego czasu wiadomości, napływające z tej części Ameryki Łacińskiej, brzmiały, jak komunikaty wojenne. W Gujanie Brytyjskiej wprowadzono stan wyjątkowy. Gubernator Jej Królewskiej Mości, polecił aresztować 36 przywódców rządzącej Ludowej Partii Postępowej. Trafiło do więzień wielu działaczy politycznych, w tym wicepremier Brindley Benn, zarazem przewodniczący wymienionego stronnictwa. Do portu i stolicy gujańskiej — Georgetown, przybywają angielskie posiłki wojskowe.

Walka o niepodległość trwa w tym kraju nie od dziś. Pod naciskiem żądań społeczeństwa, Brytyjczycy zdecydowali się nadać Gujanie w 1961 roku nową konstytucję, faktycznie pozostawiając władzę w rękach swego gubernatora — tylko „w asyście” dwuizbowego parlamentu. Skład senatu mianowany jest przy tym przez rezydenta Królowej Brytyjskiej... Tym samym, utworzony rząd, na którego czele stanął Cheddi Jagan, przywódca Ludowej Partii Postępowej (nie mylić z przewodniczącym, którym pozostaje B. Benn), posiada uprawnienia w rodzaju samorządowych.

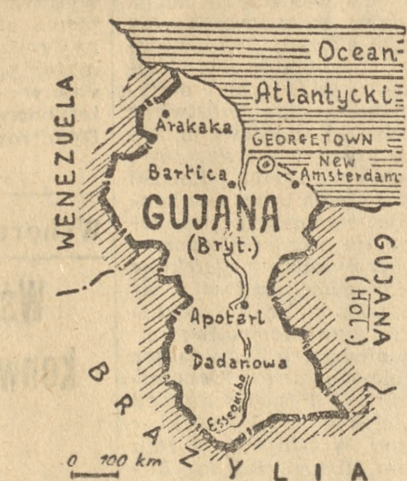
Premier Jagan stał się, mimo to, solą w oku Brytyjczyków. Czynią oni od pewnego czasu wszystko, by pozbawić go możliwości jakiegokolwiek działania. Aresztowania deputowanych mają na celu doprowadzenie, w wyniku prostego rachunku, do pozbawienia Jagana więk-

szości w parlamencie. Zarazem gubernator Richard Luyt lansuje tezę, iż Gujana powinna uzyskać niepodległość po przeprowadzeniu wyborów; oprócz chce się je przy tym na nową, szeregowej zasadzie reprezentacji. W ten sposób Brytyjczycy spodziewają się ostatecznie rozbić większość parlamentarną Ludowej Partii Postępowej i wyeliminować Jagana z gry, jako najmniej im odpowiadającego polityka, znanego z postępowych przekonań.

Jednak świadomość Gujańczyków rośnie. Od pięciu miesięcy trwają strajki na dwudziestu trzech plantacjach trziny cukrowej i w jedenastu cukrowniach. 25.000 pracujących domaga się, by akceptowano istnienie związku zawodowego pracowników rolnych. Ale latyfundiści i fabrykanci sprzeciwiają się temu. Oni wolą powolne sobie, tzw. Stowarzyszenie Pracujących Obywateli. Na tym tle dochodzi do wygrzanywania przez Brytyjczyków różnic rasowych ludności. Większość strajkujących, to Hindusi, bo oni głównie pracują na plantacjach i w cukrowniach. Próbuje się przeto na ich miejsce angażować do roboty ludność pochodzenia murzyńskiego, zamieszkającą w miastach. Obok różnic rasowych — sztucznie podsycanych, występują tu równocześnie różnice poglądów politycznych; Hindusi bowiem w swej masie opowiadają się za rządzącą Ludową Partią Postępową, gdy Murzyni popierają opozycyjny Narodowy Kongres Ludowy.

W tych warunkach o sprowokowanie bezpośrednich starć nie było trudno. — Kilkadziesiąt osób postradało w nich, jak dotychczas, życie, liczba rannych idzie już w setki.

Strajkujący twardo obstają przy żądaniu akceptowania ich związku zawodowego przez Brytyjczyków, ci zaś ani myślą ustąpić. Trwają rozruchy. 10 lipca rzucono bombę do kina w Georgetown: 3 osoby zabite, 12 rannych. W paśmie wybrzeża gujańskiego ustalono godzinę policyjną. Do najcięższych starć doszło w strefie pomiędzy wsiami Buxton (murzyńska) i Annandale (zamieszkała przez ludność pochodzenia hinduskiego). W wyniku zamachu bombowego na statek rzeczny, „Sun Chapman”, zginęło 45 osób. Łącznie ocenia się, że w związku z niepokojami, około 10.000 Hindusów i Murzynów opuściło



swoje wsie, szukając bezpiecznego schronienia. Padają zabici po stronach i murzyńskiej, i hinduskiej.

Premier Jagan, w związku z niedawnymi obradami premierów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, przedstawił kilku premierom swój plan: utworzenie rządu koalicyjnego, wyznaczenie daty uzyskania przez Gujanę niepodległości, rezygnacja przez Londyn z wyborów na zasadzie reprezentacji proporcjonalnej. W rezultacie, 11 bm. premier Trynidadu i Tobago, Eric Williams, przedstawił podczas obrad Commonwealthu, plan, zmierzający do ujednolnienia sytuacji w Gujanie. Proponował on ustanowienie nad Gujaną pieczy ze strony Komisji Powierniczej ONZ i zastąpienie brytyjskiego gubernatora — przedstawicielem Nowej Zelandii. Poparł ten plan prezydent Ghany — Kwame Nkrumah. Ale Wielka Brytania sprzeciwia się ingerencji ONZ w sprawę Gujany. Reakcja rządu brytyjskiego na plan Williamsa była zdecydowanie nieprzychylna.

Tak więc — na wpół kolonialny reżim brytyjski w Gujanie jeszcze się trzyma. Czy — długo? Hasło Gujańczyków: „Niepodległość — natychmiast!”, jest już nabyt popularne...

STEFAN ORYCKI

Przypominamy: Gujana Brytyjska — około 215.000 km<sup>2</sup> terytorium, ludność około 600.000, stolica Georgetown — ok. 150.000 mieszkańców. Kraj wyznany, przeciętą pasmami górskimi, lasy, w częściach niższych — sawanny. Główne uprawy: trzcina cukrowa, kopa, ryż. Eksport obejmuje przede wszystkim: cukier, boksyt, ryż, rum, drewno i diamenty.

„KOZIOŁKI” ZAWIADAMIAJĄ, ŻE LOSOWANIE 375 GRY W DNIU 18. VII. BR., OBBEDZIE SIĘ WE WRZEŚNI, NA RYNKU O GODZ. 13.

K4202



# Nowoczesny przemysł motoryzacyjny na miarę możliwości

Własny samochód! Marzenie młodszych i starszych, będące bodźcem dla podnoszenia kwalifikacji i wydajnej pracy. Żeby się zacięło, nie wystarczy dysponować odpowiednią kwotą. Samochody osobowe jest wciąż za mało. Zarówno — produkcji krajowej jak i z importu.

## Decyduje hierarchia potrzeb

Jest oczywiste, że w gospodarce narodowej musi istnieć rozsądna hierarchia potrzeb. Samochody osobowe muszą ustępować więc pierwszeństwa takim artykułom jak surowce dla przemysłu maszyn, czy choćby samochody ciężarowe i autobusy. Ten stan rzeczy trwać będzie jeszcze przez kilka lat. Nie znaczy to jednak, że sprawy „indywidualnej” motoryzacji odstawiono w kącie.

Rada Motoryzacyjna, organ doradczy Rady Ministrów, przyjął ostatnio tezy dotyczące perspektyw rozwoju motoryzacji w Polsce na lata 1964—1980. Stwierdzono potrzebę przyspieszenia rozwoju krajowej produkcji samochodów osobowych. Obierając się na obliczeniach Komisji Planowania dotyczących wzrostu funduszu spożycia artykułów trwałego użytku, ustalono, że począwszy od roku 1980 — rocznie powinno w Polsce być około 300 tysięcy samochodów osobowych i to w dwóch typach: małolitrażowych i średnolitrażowych.

Ze względu na skromne środki Rada Motoryzacyjna postuluje kilkustopniowe rozwiązanie tego założenia.

## Propozycje na dziś...

W tym roku i w latach najbliższych może być mowa tylko o unowocześnieniu Warszawy 203 i Syrena 104. Pierwsza z nich zmieni nieco wygląd, otrzymując częściowo nowe nadwozie, przednią i tylną szybę panoramiczną oraz zostanie wyposażona w zsynchronizowaną skrzynię biegów. Syrena 104, lżejsza o 150 kg od obecnej, mieć będzie trzyczylindrowy silnik, inne zawieszenie i zbiornik paliwa z tyłu. Przewidziano również produkcję tańszej Syreny typu Standard. W 1965 r. FSO opuści 30 tys. samochodów, w 1970 — 55 tys. (nie licząc zespołów dla modeli pochodnych budowanych w Nysie i FSC — Lublin).

W tym czasie pojawi się też nowa Syrena 110. FSO powiększy się o przejęte Warszawskie Zakłady Naprawy Samochodów i będzie przede wszystkim fabryką „montującą” zespoły dostarczane przez wytwórnie specjalistyczne.

## Nowa fabryka?

Rada Motoryzacyjna stwierdza w swoim opracowaniu m.in., że „w okresie po r. 1972 rozwój produkcji samochodów małolitrażowych należałoby oprzeć o nową fabrykę przystosowaną do produkcji wielkoseryjnej...” W praktyce miałyby to oznaczać pierwsze 120 tys. nowych samochodów w 1980 r., a w dalszej przyszłości po 250 tys. sztuk rocznie. Koszt własny tego samochodu małolitrażowego — przy masowej produkcji powinien być bardzo niski.

Jednocześnie wspomniany dokument mówi o potrzebie przygotowania w przyszłości odpowiednich dokumentacji, jak również koniecznej współpracy z innymi zakładami, np. hutniczymi, chemicznymi, szklarniowymi itp. Zaleca się też przeprowadzenie rekonesansu co do możliwości i warunków zakupu za granicą wybranych licencji częściowych.

Ocenia się, że przy tak ustalonych seriach, Polska będzie mogła rozwijać eksport samochodów, w tym również pokrywać częściowo potrzeby kilku krajów socjalistycznych, o czym wspomina wstępnie opinia RWP.

## A może „Fafik”?

Wspomniane opracowanie nie ma mocy obowiązującej. Są to opracowania przygotowane dla Rady Ministrów przez zespół fachowców, w oparciu o realne możliwości inwestycyjne kraju. Jakiekolwiek będą ostateczne decyzje, ich rezultaty odczujemy dopiero za kilkanaście a w najlepszym wypadku za kilka lat. Również na unowocześnienie Syreny musimy jeszcze poczekać.

Tymczasem tysiące kierowców-amatorów już w najbliższych latach chciałoby mieć własny samochód. Import wozów z konieczności musi być ograniczony. Czy więc nie warto by zastanowić się nad znalezieniem jakiegoś tymczasowego rozwiązania na okres najbliższy? Tezy KC

PEPR mówią o potrzebie zwiększenia produkcji i doskonalenia konstrukcji wyrobów przemysłu metalowego, w tym również motocykli. Czy nasi, coraz bardziej przeciętni wyspecjalizowani, wytwórcy motocykli nie mogliby bez wysokich nakładów pokusić się o stworzenie jakiegoś obudowanego pojazdu, który przypominałby mikro-samochód, a byłby bezpieczniejszy i wygodniejszy od motocykla? Podobno producenci motocykli „Junak” we własnym zakresie przygotowali projekty obudowanego pojazdu opartego na bazie motocykla. A może warto by wskazać projekt produkcji „Fafika” pojazdu „składającego się” z dwóch skuterów, obudowanych karoserią?

I jeszcze jedno. Przystępując do decyzji w sprawie przyszłego samochodu osobowego dobrze byłoby przyrzeć się dokładnie rozwiązaniom jugosłowiańskim, a może nawet skorzystać z doświadczeń i pomocy zakładów „Czerwona Zastawa”, który niebawem będzie mógł dowolnie dysponować nabytą licencją Fiata.

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

Świat katolicki nigdy nie był monolitem. Herezje, schizma, reformacja osiały jego jedność, doprowadzając do ostrych starć i podziałów. Były one niewątpliwie w pewnym stopniu wynikiem przemian, jakim ulegał świat, ale nigdy chyba przemiany w świecie nie oddziaływały na Kościół tak decydująco jak w czasach obecnych.

Katolicyzm współczesny opóźniony w stosunku do przeobrażającego się świata zarówno w strukturze jak i doktrynie o wiele dziesiątek, a nawet setek lat, szukać zaczyna gwałtownie sposobów przystosowania się do nowej i coraz bardziej oddalającej się od niego rzeczywistości.

Oczywiście dla uważnego obserwatora prawdy nie wszędzie jednak pojmowane są w sposób właściwy, a wielu ludzi wierzących nie zawsze orientuje się w rozwoju sytuacji. W Polsce bowiem, w przeciwieństwie do wielu krajów na Zachodzie (gdzie biskupi nie ukrywają swojej postawy i otwarcie mówią o sprzecznościach w poglądach), hierarchia kościelna lansuje dotychczasowy model katolicyzmu-monolitu skrzętnie pomijając milczeniem

# Oblicze współczesnego katolicyzmu

istniejące wśród katolików polskich różnice poglądów. Tym większe więc znaczenie ma dla czytelnika polskiego książka znanego publicysty Stanisława Markiewicza pt. „Sprzeczności we współczesnym katolicyzmie”. Autor przedstawia w niej bogato udokumentowaną faktami różnorodność wyobrażeń i wyczerpujący przegląd prądów politycznych i społecznych we współczesnym katolicyzmie, działających zarówno w Kurii rzymskiej, jak i w środowiskach katolickich poszczególnych krajów.

Na szczególną uwagę zasługuje w pracy Markiewicza obszerny i wyczerpujący rozdział poświęcony sytuacji w katolicyzmie polskim a zwłaszcza postawie politycznej episkopatu polskiego, który w przeciwieństwie do innych episkopatów jest — w zasadzie — je-

dnolity pod względem ideowo-politycznym. „W episkopacie polskim — pisze autor — występują jednak pewne różnice w kwestiach taktycznych, a niekiedy nawet poważne rozbieżności. Z jednej strony działają biskupi agresywni, którzy dążą do tego, aby zgodnie z inspiracją watykańskich integrystów stosunki z państwem nieustannie zaostrzać. Są jednak biskupi — co prawda nieliczni — którzy tę opinię uważają za nierozważną. Sądzą oni, że agresywne wystąpienia przeciwko państwu mogą powodować dalsze zmniejszanie się wpływu Kościoła wśród wiernych”. Bardziej zróżnicowane postawy spotyka się — jak wskazuje autor — wśród niższego kleru, gdzie spotkać można wielu księży, „którzy sądzą, że ustrój socjalistyczny nie jest zjawiskiem przejściowym, lecz trwałym, i dlatego trzeba się nastawić na trwałe uregulowanie stosunków Kościoła z Państwem”.

KAROL DOBRZYŃSKI

JERZY KORCZAK

## WAL POMORSKI

### POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

— Pomiedzy drugą, a dziewiątą armią linia obrony jest dosyć cienka... — Z wysiłkiem szukał słów jak najbardziej ogólnych. — Sądę, że warto pomyśleć o wzmocnieniu odcinka południowego Pomorza.

Himmler zmarszczył czoło; zastanawiał się dobrą chwilę. — Umocnienia Wału Pomorskiego są tam niezawodne. Bunkry i schrony żelbetowe. No i teren nie do zdobycia. Jeziora, bagna, lasy...

— Sądę jednak, że ilość wojska jest niewystarczająca.

— Myli się pan, pułkowniku. Wszystko co tylko ma ręce i nogi zostało powołane pod broń. Dalem także surowy rozkaz mojej policji i oddziałom SS, aby każdego żołnierza spotkanego za frontem doprowadzić na linię, a tchórzów i morderców rozstrzeliwać. Nad Renem dało to znakomite rezultaty. Na Żukowa uderzymy z flanki od prawego skrzydła drugiej armii. Z rejonu Piły ściągniemy liczne jednostki, które zajmują tam obronę...

— Ależ to jest zbieranina. Pojedyncze bataliony z rozmaitych formacji. A front na tamtym odcinku ma sześćdziesiąt kilometrów szerokości!

To stwierdzenie wyrwało się Eismannowi jakby mimo woli; założył sobie, że na razie będzie tylko słuchał. A już na samym wstępie nie potrafił się opanować. Himmler puścił to mimo uszu.

— ...a na odcinek pomiędzy drugą, a dziewiątą armią wkroczy lada dzień Steiner ze swoją jedenastą armią pancerną. Czego potrafi dokonać Steiner nie muszę panu opowiadać. To jeden z najlepszych dowódców jakich mam w SS!

Eismann miał na końcu języka pytanie: „Czy może być mowa o armii pancernej, która prawie w ogóle pozbawiona jest czołgów?”. Postanowił jednak nie sprzeciwiać się już Himmlerowi; nie chciał przeciągać struny. Kiwał tylko w milczeniu głową, zdecydowany podjąć dalszą dyskusję po obejrzeniu frontu na własne oczy.

Wtedy zameldowano przybycie Brigadeführera Lammerdinga. W drzwiach salonki stanął pochylony olbrzym; jego ogromna postać zdawała się nie mieścić we wnętrzu wagonu. Szybko zlustrował spojrzeniem Eismanna i po kilku zdaw-

kowych zdaniach zdobył się na coś, co przypominało uśmiech.

— Cieszę się, że razem będziemy tłukli Żukowa! Pochylił błądą, miesistą twarz nad mapą. — Plan Reichsführera jest genialny, prawda?

Eismann odchrząknął i uciekając nieco od jaskrawego światła krótko przytaknął. — Chciałbym jutro rozejrzeć się w sytuacji. Wybieram się na środkowy odcinek. Nie będzie pan miał nic przeciwko temu, Herr Brigadeführer?

— Naturalnie, że nie, pułkowniku. Przekona się pan sam o nastrojach w Grupie Armii „Wisła”. Ludzie są zdecydowani walczyć do zwycięskiego końca. I to bez względu na ofiarę. A to, że tu i ówdzie dochodzą do głosu defetysty nie wpływa na ogólny stan moralny naszych wojsk. Zresztą kiedy dowiedziano się, że dowództwo wzięło w swoje ręce sam Reichsführer... — Lammerding skłonił głowę przed Himmlerem, który z oznakami lekkiego zmęczenia popijał nową szklankę ziołowej herbaty.

— Wszystko będzie dobrze, moi panowie. Zobaczycie, że za tydzień, najdalej za dwa, otrzymamy depeszę gratulacyjną od Führera. Rosjanie nie zrobią już ani kroku dalej! — Himmler wstał ze swojego fotelu i powoli zbliżył się do ściany, gdzie obok portretu Hitlera wisiał także Fryderyk Wielki. — Z tych dwóch portretów czerpię zawsze nowy entuzjazm, gdy oczekują mnie trudne zadania. Zobaczcie tę siłę woli na obliczu naszego Führera, spójrzcie na ogromne, niebieskie oczy, na wysokie czoło Fryderyka. Cóż to był za umysł, co za głowa! Wszystko jeszcze obróci się na naszą korzyść. Tylko w to wierzyć panowie, tylko wierzyć...

Przed ogromny gmach, gdzie mieściła się rejonowa pilská, co chwila zajeżdżały nowe samochody. Oficerowie i cywile udawali się pospiesznie do sali konferencyjnej; na godzinę czternastą naznaczona była odprawa. Wreszcie z kilkunastominutowym opóźnieniem nadjechał Gruppenführer, profesor Karol Gebhardt — miał referować zaistniałą sytuację. Wszyscy z napięciem czekali na jego słowa; decydowały one nie tylko o losie Piły, ale także o przyszłości każdego z obecnych.

Profesor Gebhardt w czarnym, galowym mundurze SS stanął za długim stołem i wyciągając w górę rękę, pozdrowił salę. Odpowiedział mu okrzyk słaby i dość nierówny; nie tak rozbrzmiewało jeszcze niedawno „Sieg Heil!” w tych murach, wśród gęsto rozwieszonych flag ze swastyką.

Za wysokimi oknami, skutymi teraz przez mróz, zamrugały działa. Pomruk ten, odległy i dość niewyraźny odwrócił na chwilę uwagę od Gebhardta.

20 — c.d.n.

✚

Dnia 15 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

**Lucyna Fabianowa**

z domu PĄGIŃSKA wdowa po lekarzu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona tegoż dnia o godzinie 7 rano w kościele św. Anny, w Poznaniu.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają SYN, SYNOWA I RODZINA

27901g

✚

Dnia 15 lipca 1964 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

**Stanisław Sytek** emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżeni ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Luboń, Stalingradzka 19.

27376g

Ty masz urlop — ale nie Twoje szczęście!

Nie zapomnij więc kupić **LOS** Krajowej Loterii Pieniężnej

Wkrótce — 20 lipca — ciągnienie

K4155

### Sprzedaz

Sprzedam nową mlócarnię, czyszczarkę 4 q. Januszewo 19, pow. Kościan. 27533g

Sprzedam biurko, stół, krzesła, obrazy itp. Górczyn, Logi 17 m. 2. 27558g

Sprzedam pianino używane, pięć tarczową, silnik 4 KM, lodówkę szafkową do remontu. Wójtowicz, Mosina, Świerczewskiego nr 18. 27516g

Platformy, przyczepkę wozu skrzynkową, osie do wozów wszelkich rozmiarów sprzedam. Warszawa, Kowalski, Św. Wojciecha 26/27. 27588g

### Zguby

Skradziono dokumenty na nazwisko Maria Skórnicka, zamieszkała w Poznaniu, Grochowska 49a nr 26; odpis dyplomu lekarskiego nr 3222, prawo wykonywania zawodu oraz pieczęć lekarską. 27651g

Uwaga Banki Spółdzielcze!!!

## Unieważnia się

skradzione w dniu 15.7.1964 r.

protokoły zakupu od nr nr 23122 do 23125 i od 000172 do nr 000175, pieczęć firmową „CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu nr 22 oraz pieczęć „Kierownik Bazy — Stefan Waliszka”. K4562

Zgubiono legitymację czeladniczą wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu. Edmund Blichowski, Kamiński, powiat Oborniki. 27591g

Znaleziono obrączkę ślubną 22 czerwca w okolicy Zagórza. Odebrać: Zagórza 13 m. 2. 27572g

### Przetargi

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI Nr 9, w POZNANIU, ulica Palacza 2, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODÓW marki:

1. Renault R-2060 nr inw. 1281, cena 14.000 zł
2. Renault R-2060 nr inw. 1465, cena 14.000 zł
3. Renault R-2060 nr inw. 1249, cena 14.000 zł

Wywoławca oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHODY marki:

1. Skoda - 1200 nr inw. 1308, cena 12.000 zł
2. Skoda - 1200 nr inw. 1214, cena 12.000 zł

Przetarg odbędzie się 30 lipca 1964 r., godzina 11, w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w dni pracy w godzinach od 10—13 po zgłoszeniu się w Gospodarce Taborem, wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa w przeddzień przetargu. K4521

dzisiaj w **RADIO i TELEWIZJI**

**RADIO — PROGRAM I:** 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9.00 Graja ork. rozrywk.; 9.30 Polskie mel. ludowe; 9.40 Dla dziecińców wiejskich i przedszkolki opow. pt. „Broniek i Filonek”; 10. „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.20 Koncert popularny; 11. Słuch. w. komedii Fredry „Pan Benet”; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13. „Od melodii do melodii”; 14. „Spotkania z pisarzami”; aud. poświęcona Igorowi Naverly; 14.25 Muzyka klasyczna; 15.10 Graja rumuńskiej zesp. i ork. rozrywk. z udziałem solistów; 15.30 „Pięć tysięcy kilometrów drogami przyjaźni”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.30 Program młodzieżowy „Zaskroniec — czyli wszyscy jesteśmy detektywami”; 16.55 „Pięć minut odpowiedzi”; 17.05 Poradnik językowy w o. prac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Uniwersytet Radiowy; 18. Koncert dnia; 19. Claude Debussy: Mała Suita w instrumentacji Henri Busser’a; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 „Rozmowy redakcji społecznej”; 19.40 Polska muzyka ludowa w arty. styczynym opracowaniu; 20.26 Sport; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny z Lublina; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert życzeń; 22.25 Koncert wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

**PROGRAM II:** 7.50 Piosenka dnia; 8.35 Aud. dokumentalna „Spotkania 64”; 9. Koncert dnia; 9.50 Public. międzypaństw.; 10.30 Z życia ZSRR; 11. Muzyk. oporowa; 12.50 „Nasze sprawy codzienne”; 13. Muzyka polska; 13.25 „W pamięci współczesnych”; — „Rano przeszedł huragan” — fragm. książki; 13.45 „Spacerkiem po Poznaniu”; 14. Z twórczości czeskiej kompozytorów; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15. Melodie rozrywk.; 15.45 Koncert Chóru a cappella P. R. w Krakowie; 15.50 Dla dzieci, odc. 4 pow. pt.: „Śladami Stasia i Nei”; 16. „Wiosński jubileusz”; 18.10 Piosenki; 18.30 Dla młodzieży „Wszystko co piękne nie jest mi obce”; 18.45 „Sezamie otwórz się”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert Symf. z nagrań Fritza Reinera; 21.27 Sport i sprawozdanie ze Spartakiady Lekkoatletycznej; 21.45 Muzyka taneczna; 22.45 Słuch. „Kalendarz stary i nowy”; 23.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 23.30 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

**TELEWIZJA:** 17.55 Program; 18. Wielokropek; 18.15 Wszelchnia TV: „Kra obraz Rembranta”; 18.45 Wy. stępy zespołów ZMS i ZMW; 19.15 Program „Kartki z albumu Marcyków”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 i TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Popioły”; St. Zeromskiego; W przerwie wiadomości; 22.30 Koncert Orkiestry Kameralnej i solistów (Praża Cz.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



## Uczcijmy pamięć bojowników o wolność!

Święto 22 Lipca, XX-lecie Polski Ludowej powinno stać się również okazją do uczczenia pamięci tych, którzy oddali swe życie w walce o wyzwolenie narodowościowe i sprawiedliwość społeczną.

Wielkopolski Społeczny Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, zwraca się za naszym pośrednictwem, z apelem do wszystkich mieszkańców Poznania i województwa, by w przeddzień Święta należycie uporządkowali wszystkie mogiły, miejsca walk i straceń. Każdy Obywatel powinien poczuwać się do obowiązku zmanifestowania swego wyrazu pamięci i wdzięczności tym, którzy krwią swoją okupili naszą wolność. (s)

## Młodzież gnieźnieńska wykonała zobowiązania

Ostatnio w Gnieźnie odbyło się spotkanie pracującego aktywizmu ZMS z I sekretarzem KW ZMS J. Pawlakiem, delegatem na IV Zjazd PZPR, p.k. Stanisławem Gutem, oraz egzekutywą Komitetu Powiatowego PZPR. W wystąpieniu swoim zarówno I sekretarz KW ZMS jak i delegat poruszyli sprawy związane i omawiane na IV Zjeździe Partii dotyczące m.in. wyżu demograficznego, którego rozwiązanie widzi się w podnoszeniu kwalifikacji i wykształcenia, co powinno stać się głównym zadaniem młodzieży.

Członkowie ZMS z gnieźnieńskich zakładów pracy zameldowali o zrealizowaniu zobowiązań z okazji IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Polski Ludowej, które na rzecz miasta wykonane zostały wartości 46 000,— zł. Młodzież Wezła PKP zaoszczędziła 380 ton węgla na sumę 137 000 zł. Na Wezle PKP pracują 54 Brygady Pracy Socjalistycznej, w trzynastu są członkowie ZMS. W Gnieźnieńskich Zakładach Garbarskich zorganizowano pierwszą Brygadę Pracy Socjalistycznej. Młodzież, pracownicy PKS, dzięki zobowiązaniom, zaoszczędziła ponad 30 000,— zł. Na zakończenie spotkania wręczono legitymacje 28 kandydatom Partii, którzy w ZMS wyróżnili się aktywną pracą zawodową i społeczną. (jch)

## Bogaty program uroczystości

# Wielkopolska przed Świętem Odrodzenia

Niezwykle uroczyste obchodzone będzie tegoroczne Święto Odrodzenia — 22 Lipca w Lesznie i powiecie. Poprzedzą je uroczyste sesje i akademie miejskich i gromadzkich rad narodowych, połączone z oddaniem w niektórych miejscowościach do użytku społeczeństwa obiektów i urządzeń socjalno-kulturalnych. Ponadto program przewiduje szereg festynów, zabaw i atrakcyjnych imprez sportowych.

Z okazji Święta Odrodzenia zostaną oddane do użytku poubudowane w czynnie społeczny, remizo-świątlice w Zbarnowie, Jeziorach Kościelnych i Kąkolewie, a we Włoszakowicach nastąpi przekazanie ludności zabytkowego zamku po kapitalnym remoncie.

Wśród wielu imprez sportowych na pierwszy plan wybijają się zawody piłkarskie oraz turnieje piłki ręcznej i siatkowej, które rozegrane zostaną w Pawłowicach, Rydzynie, Świeciechowie, Zaborowie, Osiecznej i Krzycku Wielkim. Niemniej ciekawie zapowiadają się regaty żeglarskie i zawody kajakowe na Jeziorze Dominickim w Boszkowie i zawody pływackie na basenie

Centrum Szybocowego APRL w Lesznie.

Jak przedstawia się program lipcowy w Lesznie? W przeddzień Święta Odrodzenia (21 bm.) odbędzie się o godzinie 10-tej w sali kina „Panorama” uroczysta Sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. W programie przewidziano wręczenie odznaczeń, referat o okolicznościach uchwalenia nazwy „Park Tyściałecia” dla dotychczas bezimiennego parku przy ul. 17 Stycznia oraz część artystyczną połączonej z wyświetleniem filmu.

22 lipca o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie Parku Tyściałecia poubudowanego przez ludność miasta w czynnie społecznym. Po otwarciu Parku rozpocznie się wielki festyn, a w godzinach południowych oddany zostanie do użytku Dom Kierowcy, wybudowany również w czynnie społecznym.

Warto dodać, że w lipcu i sierpniu br. czynne będą na terenie Leszna i wsi leśnych skiej wystawy osiągnięć i dorobku miasta i powiatu w okresie 20-lecia Polski Ludowej. (R)

Utworzony w Pile Komitet Obchodu XX-lecia Polski Ludowej opracował program interesujących imprez, którymi społeczeństwo zamierza uczcić XX rocznicę powstania Polski Ludowej.

Od 10—20 lipca odbywać się będą we wszystkich zakładach pracy, urzędach i instytucjach uroczyste masówki lub akademie.

Z inicjatywy Prezydium MRN otwarta zostanie 20 lipca w hali Prezydium wystawa fotografii z okresu minionego XX-lecia Pily.

21 lipca przed południem delegacje zakładów pracy składać bę

dą w Prezydium MRN meldunki o wykonanych zobowiązaniach lipcowych. O 16-tej przedstawiciele społeczeństwa pilskiego złożą wieńce na cmentarzu wojskowym w Leszkowie, gdzie spoczywają polscy i radzieccy oswojodzielcy miasta. O 18-tej rozpocznie się uroczysta akademie w Pilskim Domu Kultury. Część artystyczną wypełni Teatr Rozmaitości z Poznania sztuka A. Swierczyńskiej pt. „Strzały na ulicy Długiej”. W tym roku zabawa ludowa odbędzie się 21 lipca na Placu Staszica. Wieczorem zostanie wyświetlony na Stadionie 22 Lipca film „Krzyżacy”.

22 lipca podziwiać będą pilanie od 10 na Placu Staszica pokaz latających modeli. W tym samym czasie rozpoczyna się na Jeziorze Piaszczystym mistrzostwa Pily w pływaniu. Na Stadionie przy ul. Roosevelta rozegrany zostanie o godz. 15 mecz piłkarski o puchar redakcji „Ziemi Nadnoteckiej”, a o 17 na Stadionie przy ul. Okrzei trójmecz piłki siatkowej pomiędzy MKS „Gwardia”, KS „Polonia” i KS „OSS”. Od 17 koncertować będą w Parku Miejskim zespoły rozrywkowe PSS oraz estradowe GKO, a na Plotkach popisywać się będzie w tym samym czasie orkiestra K. C.

## Konkurs „Zielone łowy”

„Przyroda Polska”, organ naczelny Ligi Ochrony Przyrody, ukazujący się od maja br. w zmienionej szacie graficznej (barwna okładka), ogłosił konkurs przyrodniczy pod hasłem „Zielone łowy”, rozpisany dla turystów i wczasowiczów przez program telewizyjny „Tramp” i Komisję Ochrony Przyrody ZG PTTK. Celem konkursu jest odkrycie na nieprzetartych szlakach ciekawych, nieznanych lub też zapomnianych obiektów przyrodniczych, jak np.: głązów narzutowych, skał o osobliwych kształtach, starych drzew, nie objętych ochroną, a mających związek z faktami historycznymi lub legendami, zabytkowych, a zaniedbanych parków, ogrodów, alej, nieznanych miejsc występowania roślin chronionych (jak np. młk wiosenny, wawrzyn, wilczyko, mikołajek nadmorski, zawilec wielkokwiatowy i inne), gniazdowania i szlaków przelotu ptaków, rzadkich okazów zwierząt.

Turyści mogą nadsyłać też dane o wypadkach jaskrawego klusownictwa myśliwskiego i rybackiego, wypadkach niszczenia roślin chronionych, zatrutowania wód itp. Odpowiedzi na konkurs należy nadsyłać do 31 października br. pod adresem: „Zielone łowy” ZG PTTK, Warszawa, Senatorska 11. Trzeba podać: imię, nazwisko, wiek i dokładny adres. (emp)

## Odpowiadamy

Aneta z Ostrowa. — Specjalnych szkół dla modelek nie ma i raczej nie będzie. Warunkiem jest odpowiedni wygląd, dobra figura i oczywiście duża swoboda ruchów. Warunkiem takim odpowiadają już nie setki, ale tysiące kobiet — sama więc Pani musi przyznać, że konkurencja jest oburzająca. Należy też pamiętać, że modelka swój zawód uprawia zaledwie kilka lub kilkanaście lat. A co potem? Różni się dobrze zastanowić i obrać inny zawód, który zabezpieczy jej przyszłość. (1308)

we: „Niebo bez krat”, Syrena: „Księga džungli” i „Jak być kochanym”; Wolność: „Czerwone bery”; KEPNO — „Chcemy się bawić”; KŁODAWA — „Kandyd czyli optymizm XX wieku”; KOŁO „Dwa złote colty”; KONIN — Energetyk: „Waż morski z Loch Ness”; Górnik: „Dzwony na pasterkę”; KOŚCIAN — „Julio, jesteś czarujacą”; KROTOSZYN „Przemysł z Piemontu”; LESZNO — „Wyspa tajemnicza”; MIE-DZYCHOD — „Przemysł z wiatrem”; NOWY TOMYSL — „Gdzie jest general”; OBORNKI — „Milczenie” i „Wielka, większa, największa”; OSTROW — Roma: „Życie nie jest łatwe”; SŁOŃCE: „Madame Sans-Gêne”; OSTRZESZOW — „Koniec naszego świata”; PILA — Iskra: „Posada”; Koral: „Tragedia optymistyczna”; PLESZEW — „Pasażerka”; RACWICZ — „Gwiazda szeryfa”; SŁUPCA — „Siedmiu wspaniałych”; SREM — „Telefon towarzyski”; ŚRODA — „Powiernik

## Wielka parada młodości i teźny fizycznej

### Lekkoatleci Poznania już w stolicy

22 lipca nastąpi zakończenie Ogólnopolskiej Spartakiady XX-lecia. Uroczystości z tym związane odbędą się na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Będzie to wielka parada młodości i teźny fizycznej w dniu Święta Odrodzenia. W defiladzie weźmie udział około 12 tys. zawodników i zawodniczek oraz działaczy sportowych z całego kraju. Poszczególne województwa będą reprezentowane przez 300-osobowe grupy.

Przedtem zakończona została walki spartakiadowe w trzech dyscyplinach. W lekkiej atletyce na stadionie Legii wystąpi także ponad 60 osobowa ekipa okręgu poznańskiego. Nasze plany to zajęcie miejsca w pierwszej piątce. 12 osobowa grupa kolarzy naszego okręgu walczyć będzie w Jeleniej Górze w wyścigach drużynowych i indywidualnych. I

tutaj liczymy na dobre punktowne miejsce. w czołówce. Ekipa pływaków wystąpi w Szczecinie. Nie będą mieli oni łatwej przeprawy z zawodnikami wyżej zawodzonymi w tej dyscyplinie województwa.

Lekkoatleci wystartują jeszcze raz podczas końcowych uroczystości na Stadionie Dziesięciolecia. Będą to biegi sztafet. Liczymy, że wśród finalistów znajdą się również zespoły Wielkopolski.

Niezwykle efektywnym barwnym i rzadko obserwowanym widowiskiem będą masowe pokazy gimnastyczne. Wśród tysięcy uczennic i uczniów szkół średnich wystąpi około tysiącosobowa grupa młodzieży z Kalisza.

W I programie uroczystości zamkających zmagania sportowców w II Ogólnopolskiej Spartakiadzie odbędą się atrakcyjne mecze piłkarskie pomiędzy słynnym zespołem węgierskim MTK, zdobywcą pucharu tego kraju i mistrzem Polski — Górnikiem Zabrze.

W przerwie meczu, przewodniczący GKKFIT Włodzimierz Rebeck dokona podsumowania III Ogólnopolskiej Spartakiady XX-lecia PRL, nastąpi ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Przebieg Spartakiady lekkoatletycznej będzie transmitować Interwizja. (p)

## Sukces poznańskiego kierowcy w Rajdzie Adriatyku

W jugosłowiańskiej miejscowości Makarska zakończył się tradycyjny, IX Międzynarodowy Rajd Samochodowy Adriatyku, w którym z powodzeniem startowały cztery polskie samochody, w tym poznański kierowca, Henryk Ruciński.

Zwycięzcą rajdu został kierowca NRF — Otto Brindel, na samochodzie „Glass”. Trzy następnego miejsca w klasyfikacji generalnej wywalczyli zawodnicy Polscy. Załoga: Zasada i Osiński, na samochodzie „Steyer-Puch”, zajęła drugie miejsce; kierowcy: Ruciński i Postawka, startujący na „Volvo”, trzeci; a na czwartej pozycji sklasyfikowano Sochackiego — „Fiat-Abarth”.

W klasie, powyżej 1.300 ccm — zwyciężyła załoga: Ruciński i Postawka; w kategorii poniżej 1.300 ccm — pierwszy był Brindel, a w kategorii wozów do 850 ccm — zwyciężyli: Zasada z Osińskim.

Wyniki, uzyskane przez polskich kierowców w tegorocznym Rajdzie Adriatyku, należy uważać za bardzo dobre. Impreza ta zaliczana jest bowiem corocznie do najtrudniejszych rajdów samochodowych, organizowanych na szosach europejskich. (PAP)

## do każdego

▲ Piłkarze sosnowieckiego Zagłębia w trzecim spotkaniu o mistrzostwo Amerykańskiej Interligi pokonali portugalską drużynę Guimaraes 1:0. Bramkę zdobył Pieczyk.

▲ 136 zawodników z 7 krajów zgłosiło swój udział w XXII Międzynarodowym Motorowym Rajdzie Tatrzańskim.

▲ Na zawodach kontrolnych w Gdańsku Janusz Wiśniewski z miejscowej „Konradii” ustanowił nowy rekord Polski w chodzie na dystansie 15 km. — 1.12.02 godz.

▲ Lista kandydatów do bokserskiej kadry olimpijskiej ustalona po bydgoskim turnieju: A. Olech, Bendig, Żydaczek, Milczewski, Gutman, Adamski, Grudzień, Petek, Rybski, Kulej, Dasal, Zgoda, Drogosz, Grzesiak, Walasek, Słowakiewicz, Pietrzykowski, Dragan, Fabich i warunkowo Kasprzyk. Zgodę na ewentualny start ostatniego musi wyrazić GKKF i T.

▲ Na międzynarodowym tenisowym turnieju drużynowym o Puchar Bałtyku bardzo dobrze spisala się druga reprezentacja Polski zwyciężając Bułgarię 3:0.

## Tenisściści Olimpij walczą o awans

Dwudniowe pojedynki naszych tenisistów z czołowymi rakietaami „Rudej Hvezdy”, którzy stanowili nieoficjalną reprezentację czechosłowackich drużyn tej federacji, przegrała Olimpia — 4:10. Mecz ten był dla poznańskiego zespołu dobrym przygotowaniem do najbliższych rozgrywek sztafetowych o awans do ekstraklasy.

Seniorzy, w pełnym składzie, rozegrają w najbliższą sobotę i niedzielę mecz z bydgoską Polonią na kortach tego klubu. Olimpia staje do walki z nadzieją na pomyślny wynik.

Dwa mecze, również o mistrzostwo sztafetowe Polski juniorów, odbędą się w Poznaniu na kortach na Gołecinie. Gry sobotnie rozpoczną się o godz. 17, a w niedzielę o godz. 9.30.

Taki jest najbliższy plan zajęć tenisistów Olimpij.

Również o awans, lecz w innej grupie ubiega się Grunwald — Poznań. Obecnie jedynym reprezentantem w I lidze tenisowej jest Warta. (p)

## Hokeiści Hiszpanii przybędą do Polski

Hiszpański Związek Hokeja na Trawie, potwierdził w środę piśmie, że przysłała do Polski reprezentację państwową na dwa spotkania. Rozegrane zostaną one 30 sierpnia w Poznaniu i następnego dnia w Kaliszu (z naszą drugą reprezentacją).

Goście zaawizowali przyjazd 10 osobowej ekipy. (tp)

## doredaktora CZASU.

Nawiązując do Waszej, bardzo przychylniej oceny wydawnictwa WKKFIT z 30 bm. (nr 133 — wydanie AB), pt. „Mapa turystyczna Wielkopolski w sprzedaży”, pozwałam sobie uprzejmie nadmienić, co następuje:

● przewodnik ten wprowadza w błąd reszce zainteresowanych i jest opracowany na koninie;

● z opisów (część ogólna na odwrocie mapy), wynika: „Ale w coraz większym stopniu zwiększa się udział przemysłu w ogólnej produkcji województwa. Główne centrum przemysłowe, to obok Poznania: Pila, Chodzież, Kalisz, Ostrow, Pleszew, Konin”. A ja myślałam, Ob. Redaktorze, że po Poznaniu, głównym centrum przemysłowym — jest Konin i Okręg Przemysłowy;

● Dalej czytamy: GOLINA — wieś w powiecie konińskim. A ja, Ob. Redaktorze, byłem we wrze-

## Błędy na mapie

śniu 1962 r. w Golinie na uroczystościach 600-lecia tego miasta. ● KLECZEW — wieś w powiecie konińskim. — Przecież jeszcze niedawno były tam wybory władz miejskich i sam widziałem napis na jednym z domów „Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kleczewie”.

● KAZIMIERZ BISKUPI — miasteczko w powiecie konińskim — co, mieli widocznie „chody” i załatwili sobie to miasteczko, bo jeżeli mnie pamięć nie myli — to jeszcze wczoraj czytałem sztyd: „Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kazimierzu Biskupim”.

● Są jeszcze inne błędy, jak np. to, że Kozminiek nie leży w powiecie konińskim, lecz w kaliskim. Ponadto, gdybyśmy chcieli zlokalizować hute aluminium — to oczywiście, nie leży ona, na przedmieściu Konina, lecz o 5 km. poza Koninem. Jeżeli przyjrzymy się „obrazkom” na mapie, to osobom nieorientowanym, wydnie by się mogło, że wyrysowany tam ratusz koniński, leży raczej w Golinie, a nie w Koninie.

ZDZISŁAW SZKLARKOWSKI,  
Przewodnic. Pow. Komitetu FJN  
w Koninie

Pisałismy raczej o szacie graficznej nowego wydawnictwa, nie analizując uprzednio dokładnie jego treści i dlatego ocena nasza była przychylna. Tymczasem wszystkie wymienione błędy dotyczą jednego powiatu, co nasuwa przypuszczenie, że w opisie innych może być podobnie. Nie bardzo zgadzamy się z Pańską uwagą o rozmieszczeniu symboli na mapie. Tego rodzaju wydawnictwa nie muszą stosować norm i zasad, przyjętych przy opracowywaniu map sztabowych. Drobne odchylenia w umieszczeniu ryunku na mapach poglądowych, turystycznych, są bowiem dopuszczalne i przyjęte.

Nie można jednak rozgrzeszyć autorów, ani wydawców z oczywistych błędów mery-

|                        |                                          |
|------------------------|------------------------------------------|
| LIPIEC<br>17<br>piątek | Bogdana,<br>Aleksa<br>Słońce: 3.49—20.07 |
|------------------------|------------------------------------------|

### TEATRY

W POZNANIU  
MARCINEK — g. 16.30 „Tygrysek i piraci”; pozostałe teatry — nieczynne.

### W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pokój z niekrepującym wejściem”; PLESZEW — „Porwanie Amazonki”.

### KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Noteć: „Krzyk strachu”; CZARNKÓW — „Czarny monokl”; GNEZNO — Lech: „Cudotwórca”; POLONIA: „Harakiri”; GOŚCIN — „Lecząc na wasze grzechy”; JAROCIN — „Przygoda noworoczna”; KALISZ — Kosmos: „Wakacje nad morzem”; OAZA: „General Della Rovere”; STYLO-

## Wielkopolski

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

WAGROWIEC. — Rzemieślnicza Spółdzielnia Wielobranżowa w Wągrowcu uruchomiła ostatnio zakład kosmetyczny, którego kierownikiem jest dyplomowana kosmetyczka, Irena Wesołowska z Poznania. Zakład czynny jest codziennie od godziny 10—16. Wypożyczony jest w lampę kwarcową i lampę Witalux do naswietlania. Wykonuje się w nim wszelkie zabiegi kosmetyczne.

### NOWOCZESNY BAR

KONIN. — Przy ul. Dworcowej w Koninie, PSS otworzyła ostatnio bar samoobsługowy, w którym można skosztować dobrej i smacznej przyrządzonych śniadania, obiadu i kolacji. Bar otwarty jest w godzinach od 4 rano do 24 w nocy, bez przerwy. Bar prowadzi ponadto sprzedaż paczkowanych porcji śniadań i kolacji. Od dłuższego już czasu niezycynna jest — niestety, lodówka, mimo kilkakrotnych monitorów w Zarządzie Spółdzielni, lodówki w dalszym ciągu nie naprawiono. (mst)